

GAZETA LWOWSKA

Wydawanie codziennie o 8. godz. po południu, z wyjątkiem świąt i niedziel. Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 ct. Miejscowa na rok 12 złr., na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr. Numer pojedynczy Gazety bez dziennika urzędowego kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct. Z dziennikiem urzędowym w miejscu 10 ct., pocztą 12 ct. Za inseraty i artykuły nadesłane od miejsca jednego wiersza drukiem garmond, pierwszy raz 7 ct., zaś w razie

dwu- lub więcej razowego umieszczenia tak za pierwsze jak za każde następne po 6 ct. Należytość stępowa od każdego inseratu wynosi 30 ct. Przesyłki (franko) odbiera Administracja Gazety Lwowskiej. (Ul. Wałowa Nr. 370). Reklamacje otwarte wolne od opłaty pocztowej. Listy należy frankować. „Przewodnik naukowy i literacki” wychodzi każdego miesiąca, 5 ark. 8vo. dla cało- i półrocznych przedpłaconych bezpłatnie, dla kwartalnych za dopłatą 75 ct. kwartalnie, dla miesięcznych za dopłatą 30 ct. miesięcz. Sam „Przewodnik naukowy” bez „Gazety” rocznie 4 zł. w. a.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ekscellencya p. minister wyznał i oświecenia zamianował suplenta prawa kanonicznego przy tutejszym uniwersytecie Dr. Edwarda Rittnera członkiem lwowskiej komisji dla teoretycznych egzaminów rządowych oddziału prawniczo-historycznego, przeznaczając go na egzaminatora dla prawa kanonicznego.

Z Prezydium c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 7. czerwca 1873.

Gmina Skwarzawa stara w Starostwie Żółkiewskim położona, postanowiła założyć u siebie szkołę, i w tym celu zobowiązała się aktem fundacyjnym:

1) Postawić budynek szkolny, wraz z pomieszkaniem dla nauczyciela i utrzymywać go w dobrym stanie, tudzież dać grunt na ogród przy szkole w obszarze 320 □ sążni pod l. 288, z którego podatek opłacać będzie gmina, z tego mniejszą część przeznaczając na szkółkę drzew owocowych.

2) Posprawiać potrzebne do szkoły urządzenia i utrzymywać je w dobrym stanie.

3) Wyplacać każdoczesnemu nauczycielowi rocznie w ratach kwartalnych z góry w gotówce 200 złr. w. a.

4) Dostawiać rocznie na opał dla szkoły i nauczyciela 4 sągi drzewa miękkiego.

5) Wyplacać na pomniejsze szkolne wydatki rocznie 3 złr. w. a.

6) Utrzymywać własnym kosztem stróża szkolnego.

Prawo prezentowania nauczyciela zastrzegła sobie gmina.

Okazaną temi ofiarami gorliwość w szerzeniu oświaty ludowej podaje się niniejszem z wyrazem należytego uznania do powszechnej wiadomości.

Z Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 31. maja 1873.

Gmina Wiązowa w Starostwie Żółkiewskim położona, postanowiła założyć w Wiązowie szkołę trywialną, i w tym celu zobowiązała się aktem fundacyjnym:

1) Oddać na szkołę budynek przy cerkwi dotychczas numeru nie mający, wraz z pomieszkaniem dla nauczyciela i utrzymywać go w dobrym stanie, tudzież dać grunt na ogród z pastwiska gromadzkiego przy szkole w obszarze 192 □ i takowy ogrodzić.

2) Posprawiać potrzebne do szkoły urządzenia i utrzymywać je w dobrym stanie.

3) Wyplacać każdoczesnemu nauczycielowi rocznie w ratach kwartalnych z góry:

a) w gotówce: 149 złr. a. w.

b) w zbożu: siedm korcy zboża twardego i siedm korcy ziemiaków, i utrzymywać własnym kosztem stróża szkolnego.

4) Dostawiać rocznie na opał dla szkoły 4 sągi drzewa miękkiego a w razie ostrej zimy i więcej wedle potrzeby.

5) Wyplacać na pomniejsze szkolne wydatki rocznie 1 złr. a. w.

Prawo prezentowania nauczyciela zdaje gmina na JW. Kazimierza hr. Badeniego.

Okazaną temi ofiarami gorliwość w szerzeniu oświaty ludowej podaje się z wyrazem zasłużonego uznania do powszechnej wiadomości.

Z Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 31. maja 1873.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Lwów, 10. czerwca.

Równocześnie z wyjazdem cesarza Aleksandra II do Wiednia pojawiła się w *Vaterlandie* sensacyjna wiadomość, że w czasie ostatniego pobytu cesarza Wilhelma w Petersburgu monarchowie i kanclerze Niemiec i Rosyi uchwalili w zasadzie nieprzyjazne kroki przeciw Austrii. Dotąd nie wspominaliśmy o tej wieści, bo jej nieprawdopodobieństwo było nadto widoczne dla każdego, kto uważnie śledził przebieg ostatnich wypadków. Zupełną nieprawdowość tej wieści sensacyjnej podnosi obecnie niejako urzędownie *Nordd. allg. Ztg.* dając przytem dosadną odprawę *Vaterlandowi* za brak taktu okazany zmysłem tak awanturniczej pogłoski właśnie w chwili, gdy cesarz Aleksander II. był gościem Najjaśniejszego Pana. *Wiener Abendpost* powtarza tę odprawę na czele swojego ostatniego numeru.

Można zresztą z góry przewidzieć, że podróże monarchów z ministrami podrażnią w wysokim stopniu fantazję dziennikarzy pragnących w chwili zupełnej ciszy politycznej zająć uwagę swoich czytelników bodaj zmyślonemi wieściami. Z tego źródła powstały w ostatnich dniach różne dziwaczne wieści o następstwach pobytu cesarza Aleksandra we Wiedniu. Kilka dzienników wiedeńskich rozprawiło obszernie i wrzekomo na podstawie pewnych informacji o zmianie przyszłej polityki austriackiej wobec kwestyi wschodniej a w wyniku tych wywodów okazała się ostatecznie jaskrawa sprzeczność.

W Węgrzech akcja parlamentarna znajduje się obecnie w pełnym ruchu. Komisya budżetowa zakończyła swoją pracę nad budżetem i zadowolona koła parlamentarne rezultatem swojego sprawozdania. Niedobór zmniejszył się w komisji znacznie bo o dzie sięć milionów wykreślonych z budżetu ministra komunikacji. Równocześnie zakończył centralny wydział sejmu węgierskiego obrady nad ustawami o Pograniczu wojskowym, banku eskontowym i o podwyższeniu dyet poselskich.

O kwestyi kroackiej oczekujemy w każdej chwili stanowczego telegramu. Wczoraj bowiem odbyło się wspólne posiedzenie obu deputacji regniokolarnych a pewność pomyslnego rezultatu nie osłabła wcale w węgierskich dziennikach, lecz owszem w przedniu stanowczego posiedzenia spotęgowała się. Dzienniki peszteńskie zapowiadały, że po wczorajszym posiedzeniu odbędzie się jeszcze jedno, poświęcone już tylko formalnemu wykończeniu ugody.

Wyjazd cesarza Wilhelma i księcia Bismarcka do Wiednia nie ma jeszcze pewnego terminu. Książę Bismark miał już 20. b. m. stanąć we Wiedniu, ale jak się zdaje przyjazd jego zostanie odroczone, bo spowodowana brakiem kompletu przerwa w obradach parlamentu nie pozwoli mu może do tej pory załatwić sprawy pilniejsze. Pogłoskom o zupełnym zaniechaniu podróży zaprzeczają ostatnie depesze kategorycznie.

Książę Napoleon ma niedługo bawić w Paryżu. Spieszny wyjazd księcia uznany zostanie zapewne jako dowód taktu politycznego a przynajmniej zachwieje zarzut konspiracji ustawicznie na niego miotany. Gdyby książę Napoleon był istotnie tak skłonny do konspiracji przeciw obecnemu stanowi rzeczy, to nie opuszczałby Paryża i Francji w porze najstosowniejszej do wykonania podobnych zamiarów.

Znowu pojawiły się wieści o bliskim ustąpieniu księcia Karola z tronu rumuńskiego. Małżonka księcia opuściła nie-

dawno Bukareszt, a książę ma niebawem udać się za nią z zamiarem opuszczenia na zawsze Rumunii. Od kilku lat wiadomość o abdykacyi księcia Karola powtarza się tak regularnie, że w tej chwili nie obudza już wielkiej sensacji bo zdaje się z góry nieprawdopodobną. *Reforma* peszteńska obecnie najpierw wystąpiła z tą wiadomością dodając, że po ustąpieniu księcia obejmą tymczasowo ster rządu p. p. Florescu i Catarciu. Jeżeli prawdziwym jest zapewnienie *N. f. Presse*, że książę Karol od dawna nosi się z zamiarem abdykacyi, a nie wykonał go dotąd jedynie wskutek nalegań mocarstw sąsiednich, to nie ulega prawie wątpliwości, że obecnie także mocarstwa te starałyby się odwieść księcia od zamiaru wcale nieobojętnego dla pokoju Europy.

Kortezy hiszpańskie uchwały republikę federalną. W epoce odznaczającej się przewagą dążności centralizacyjnych w wszystkich państwach europejskich a nawet w Szwajcaryi uchwała ta jest niezawodnie nader ciekawym wypadkiem. Czy ta forma rządu odrodzi Hiszpanię, czy przeciwnie nada tylko legalną cechę rozbięciu się kraju na stronnictwa i w dalszej konsekwencji spotęguje anarchię, to pytanie rozwiążą najbliższe wypadki.

Austria - Węgry. Cesarz Aleksander IIgi wyjechał 7go b. m. po południu z Wiednia pociągiem zachodniej kolei żelaznej. Na świetnie udekorowanym dworcu stała honorowa kompania, a około godziny 5tej przybyli w pełnej gali: minister spraw zagranicznych hr. Andrassy, minister-prezydent książę Auersperg, komendant wojsk fml. baron Maroicic, namiestnik baron Conrad, dyrektor policji Lemonnier, wreszcie personal rossyjskiego poselstwa i rossyjskiej komisji wystawowej. Z ciała dyplomatycznego obecni byli niemiecki ambasador generał Schweinitz i włoski poseł hr. Robillaut. Później przybyli J. C. W. najdostojniejsi Arcyksiężęta: Karol Ludwik, Ludwik Wiktor, Albrecht, Fryderyk, Wilhelm i Rajner; I. C. W. najdostojniejsze Arcyksiężniczki Klotylda i Marya, W. Książę Sasko-Weimarski, książę i księżna Modeny, król Lewicz Hannoverki, książę Filip Wirtembergski z małżonką, książę Brunszwicki, książę Holstein, książę Nassau, W. książę Meklenburg-Szweryński Fryderyk Franciszek, książę Meklenburg-Szweryński Paweł Fryderyk, książę Wirtembergski Wilhelm, książę Czarnogóry, księżęta Koburgscy August, Filip i August młodszy, wreszcie książę Schaumburg-Lippe.

Wjazd Monarchów na peron nastąpił na kilka minut przed 5tą godziną w następującym porządku. W pierwszym powozie przyjechali: Najjaśniejsza Pani z W. Księżną Maryą, w drugim powozie Najjaśniejszy Pan z Cesarzem Aleksandrem II., w trzecim najdostojniejszy następca tronu austriackiego z cesarzowiczem rossyjskim a w czwartym W. Książę Włodzimierz. Kompania powitała monarchów honorami wojskowemi a muzyka odegrała rossyjski hymn ludowy. Wkrótce potem dostojni goście po nader serdecznym pożegnaniu opuścili Wiedeń.

Wczorajszy *Tagblatt* podaje następującą wiadomość:

„Na posiedzeniu nad określeniem działalności p. ministra dra. Ziemiałkowskiego. Dowiadujemy się, że według uchwały ministrów dr. Ziemiałkowskiemu podawane będą do wiadomości ważniejsze sprawy galicyjskie ze wszystkich ministerstw. Jeżeli dr. Ziemiałkowski nie zgodzi się na zdanie ministra, do którego sprawa poruszona należy, to ostateczne jej załatwienie oddane zostanie radzie ministrów. Według tej uchwały

p. minister Ziemiałkowski miałby w radzie korony taki sam zakres działania jak dawniejszy minister p. Grocholski. W innych dziennikach wiedeńskich z wczorajszego dnia nie znajdujemy tej wiadomości.

Kilka dzienników wiedeńskich podaje wiadomość, że książę Czarnogóry Nikita, uwiadomił bawiących w Zagrzebiu i w Dalmacyi czarnogórskich wychodźców, iż na wstawienie się austriackiego ministra spraw zagranicznych, udziela im pozwolenie na powrót do ojczyzny. Ponieważ książę Danilo I. skonfiskowane dobra wychodźców rozdawał dostojnikom czarnogórskim, przeto państwo nie wynagrodzi im poniesionej straty, lecz tylko zapozyczy każdego z powracających według jego zdolności.

Niemcy. Rodzina panująca pruska dotknięta została w dniu 5. czerwca b. r. dwoma wypadkami śmierci. Zmarła w tym dniu w Homburgu księżna Lignicy z domu hr. Harrach, była drugą małżonką króla Fryderyka Wilhelma III., zaślubiona mu w r. 1824. — Książę Henryk Wilhelm Adalbert, zmarły także 5. czerwca w Karlsbadzie, urodzony 1811 r. był synem księcia Wilhelma rodzzonego brata króla Wilhelma III. Książę Adalbert służył pierwotnie w artylerji; nabylszy przez częste podróże wiele doświadczenia i wiadomości marynarskich, napisał dzieło pod tyt. „Denkschrift über die Bildung der deutschen Flotte”. Zmarły był przewodniczącym technicznej komisji marynarki, która miała na celu stworzyć pruską flotę, następnie mianowany został naczelnym dowódcą pierwotnie pruskiej, później niemieckiej marynarki wojennej. Ożenił się z ks. Adalbert od r. 1850 morganatycznie, z panną Teresą Elsler, której nadano później tytuł pani v. Barnim.

Dnia 4. b. m. odbył się w Kolonii wybór starokatolickiego biskupa missyjnego. Wybrany został, jak już donieśliśmy Dr. Józef Hubert Reinkens — prawie jednogłośnie. Oddano głosów 77, pomiędzy niemi 20 pochodziło od duchownych. Nowo obrany biskup urodził się w Burtscheid koło Akwisgranu; po ukończeniu studiów w Bonn otrzymał w r. 1848. święcenia kapłańskie. Uzyskawszy w Monachium stopień doktora teologii, habilitował się jako docent prywatny na uniwersytecie wrocławskim. Od uniwersytetu lipskiego otrzymał tytuł doktora filozofii *honoris causa*. W świecie literackim znany jest Dr. Reinkens z prac swych o Klemensie Aleksandryjskim, Hilarym de Poitiers, Marcynie z Tours i innych rozpraw teologicznych.

Przed głosowaniem, zgromadzeni pod przewodnictwem tajnego radcy v. Schultz, naradzali się nad wypracowaniem przez komisją „propowizorycznymi postanowieniami o stosunkach kościelnych starokatolików w państwie niemieckim”. Z projektu, który przyjęto bez zmiany przytaczamy ważniejsze ustępy: Wybrany biskup złożony w ręce zgromadzenia albo też reprezentantów jego przyrzeczenie, postara się o zatwierdzenie najprzód pruskiego rządu, a następnie wszystkich innych rządów niemieckich. Prawa jego i obowiązki są takie same, jak biskupów katolickich wedle prawa kanonicznego. Kierownictwo sekty starokatolickiej przysłuży mu wspólnie z corocznie wybieraną reprezentacją synodalną, która składać się będzie z 4. osób duchownych i pięciu świeckich. Na posiedzeniach tej reprezentacji przewodniczy biskup, zastępcą jego będzie wybrany z grona reprezentacji świeckiej jej członek. Pierwszy wybór reprezentacji synodalnej odbędzie się w sposób następujący: Zaraz po wyborze biskupa wybierze zgromadzenie dwóch duchownych i trzech świeckich starokatolików; ci po ukonstytuowaniu się, doborą

